

Protokół Nr 12/16
ze wspólnego posiedzenia:
Komisji Budżetu, Finansów, Inwestycji
i Gospodarki Mieniem Komunalnym,
Komisji Spraw Społecznych,
Komisji Rolnictwa i Ochrony Środowiska,
które odbyło się 22 września 2016 r.
w Urzędzie Gminy Wąwolnica.

Protokół Nr 12/16
ze wspólnego posiedzenia komisji:
Budżetu, Finansów, Inwestycji i Gospodarki Mieniem Komunalnym,
Spraw Społecznych,
Rolnictwa i Ochrony Środowiska,
które odbyło się 22 września 2016 roku
w Urzędzie Gminy Wąwolnica.

Wspólne posiedzenie komisji stałych Rady Gminy Wąwolnica o godz. 10.08 otworzyła i przewodniczyła obradom do końca za zgodą wszystkich uprawnionych pani Ewa Żybura – Przewodnicząca Komisji Budżetu, Finansów i Gospodarki Mieniem Komunalnym. W posiedzeniu uczestniczyli członkowie komisji, goście wg załączonej listy obecności. Ponadto Skarbnik – Renata Marczak, Przewodnicząca Rady Gminy – Ewa Wierzbicka, Doradca Wójta – Grzegorz Dunia, Protokolant - Izabela Skocz, media.

Quorum w odniesieniu do komisji niespełnione.

Sporządzone listy obecności zarówno dla komisji, jak i przybyłych gości stanowią załączniki do protokołu.

Ad.2. Przyjęcie porządku obrad komisji.

Przewodnicząca komisji pani Ewa Żybura:

„Dzisiejsze spotkanie jest luźne, ma na celu zapoznanie się z tematami.”

Przewodnicząca komisji pani Ewa Żybura odczytała proponowany porządek obrad i zapytała, czy Państwo radni mają jakieś uwagi do zaproponowanego porządku posiedzenia /nie było/ i poddała go pod głosowanie:

„Kto z Państwa radnych jest za przyjęciem proponowanego porządku posiedzenia?

„za” – 5 radnych,

„przeciw” – 0 gł.

„wstrzymał się od głosu” – 1 radny.

Porządek obrad komisji został przyjęty.

Radni przyjęli następujący porządek obrad:

1. Otwarcie posiedzenia.
2. Przyjęcie porządku posiedzenia.
3. Analiza sprawozdań z wykonania budżetu za I półrocze 2016 roku placówek oświatowych oraz przygotowanie do roku szkolnego.
4. Analiza sprawozdań z wykonania budżetu za I półrocze 2016 roku Gminnego Domu Kultury i Gminnej Biblioteki.
5. Analiza informacji i sprawozdania z wykonania budżetu za I półrocze 2016 roku Zakładu Gospodarki Komunalnej.

6. Analiza informacji i sprawozdania z wykonania budżetu za I półrocze 2016 roku Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej.
7. Analiza sprawozdania z realizacji gminnego programu profilaktyki rozwiązywania problemów alkoholowych za I półrocze 2016 roku.
8. Analiza informacji z wykonania budżetu gminy za I półrocze 2016 roku.
9. Analiza informacji o kształtowaniu się wieloletniej prognozy finansowej oraz przebiegu realizacji przedsięwzięć za I półrocze 2016 roku.
10. Zapoznanie się z wnioskiem Rafała Duszyńskiego i Anny Łuczywek w sprawie wykupu działki – droga gminna w Zawadzie.
11. Zapoznanie się z projektem dotyczącym rewitalizacji oświetlenia z wykorzystaniem opraw typu LED.
12. Zapoznanie się z uchwałą intencyjną o pomocy Powiatowi Puławskiemu w modernizacji drogi powiatowej w 2017 roku.
13. Zapoznanie się z projektem termomodernizacji budynku Urzędu Gminy.
14. Sprawy różne.
15. Zamknięcie posiedzenia.

Ad.3. Analiza sprawozdań z wykonania budżetu za I półrocze 2016 roku placówek oświatowych oraz przygotowanie do roku szkolnego.

Przewodnicząca komisji udzieliła głosu Dyrektorowi Zespołu Szkolno-Przedszkolnego w Wąwolnicy.

Dyrektor Zespołu Szkolno-Przedszkolnego pani Izabela Stelmach:

„Przedstawię po krótko wykonanie budżetu Przedszkola Samorządowego w Wąwolnicy i Szkoły Podstawowej. Nie będę szczegółowo omawiała, ponieważ było już to omawiane w czerwcu, natomiast zwrócę uwagę na niektóre paragrafy i wykonanie budżetu w tych paragrafach. Jeśli chodzi o Przedszkole Samorządowe budżet został wykonany w 49% i pieniądze zostały przeznaczone na bieżące funkcjonowanie placówki np. materiały biurowe, książki i nagrody dla dzieci, zabawki, wymianę piachu w piaskownicy oraz piach edukacyjny, który dzieci wykorzystują na zajęciach. Jedynym paragrafem, z którego nie zostały w ogóle wykorzystane środki, to jest doszkalać i doskonalenie nauczycieli. Plan na rok 2016 - 2.000,00 zł, a dzień 30 czerwca wykonanie 0 zł. Jeśli chodzi o Szkołę Podstawową budżet został wykonany w 54%. Wymienię tylko największe inwestycje, które w pierwszym półroczu zostały wykonane przez poprzednią panią dyrektor - wymiana automatu do pieca CO - 2.738,00 zł - to była największa inwestycja, która była w budżecie szkoły. Pozostałe paragrafy zostały wykonane w 54%. W Szkole Podstawowej na doszkalać i doskonalenie nauczycieli została wykorzystana większość środków - 68%. Ja może teraz powiem jak wygląda stan placówek, które przejęłam od 1 września, jakie widzę potrzeby i co udało nam się do dnia dzisiejszego wykonać. Zacznę od Przedszkola Samorządowego, którego stan budynku wymaga wielu nakładów finansowych. Budynek ma liczne popękania ścian, jest nieprawidłowa opaska wokół budynku i odprowadzenie wody z rynien. Największym problemem był plac zabaw, który niestety nie spełniał żadnych norm i 2 września został przez nas zamknięty. Jedno z urządzeń, które było do tej pory dostępne zostało całkowicie wyłączone z użytkowania. Były liczne pęknięcia, mocowania taśmą bezbarwną, bardzo duże zagłębienie pod zjeżdżalnią, także dzieci wpadały po prostu do tego dołka. Generalnie stan większości urządzeń placu przedszkolnego stanowi duże zagrożenie dla dzieci, dlatego zostały

wyłączone z użytku. Żeby poprawić bezpieczeństwo, oprócz tego, że wyłączyliśmy to urządzenie, usunęliśmy za zgodą właścicieli działki sąsiedniej drzewa owocowe, które rosły blisko piaskownicy. W okresie jesiennym, późnego lata wpadały tam owoce (jabłka, śliwki) leżały się tam pszczoły, osy. Było to duże zagrożenie dla dzieci, w związku z tym, za zgodą właścicieli terenu wycięliśmy te drzewa, niestety odsłonił się teraz bardzo niekorzystny widok, który zamierzamy zasłonić matą maskującą. Będzie konserwator, który nam w tym pomoże. Na wiosnę planujemy wymianę piachu w piaskownicy. W zimie go usuniemy, panowie z ZGK będą mogli go wykorzystywać do posypywania ulic, kiedy dzieci nie będą już korzystały z piaskownicy. Na wiosnę wymienimy piach i postaramy się zamontować plandekę, która będzie chroniła ten piasek przed zwierzętami. Wystąpiliśmy do sponsorów o pomoc w sfinansowaniu placu zabaw, wymianę piachu. Szukamy sponsorów różnymi kanałami, rodzice też angażują się, zbierają środki na pomoc w remoncie placu zabaw. Bezpieczeństwo przedszkola jest priorytetem, w związku z tym to, co nam się udało zrobić, co nie kosztowało nas nic, to było to, że wprowadzyliśmy z panią wicedyrektorką procedurę zapewnienia bezpieczeństwa dzieci, dokładnie opisałyśmy wszystkie działania, które mają zapewnić dzieciom bezpieczeństwo. Odbyło się szkolenie wszystkich pracowników, którzy z tą procedurą zostali zapoznani i w poniedziałek udało nam się zamontować elektromagnes w drzwiach. Drzwi od przedszkola są zamykane elektrycznie, przycisk, który umożliwia otworzenie drzwi jest na wysokości dorosłego człowieka. Dzieci nie mają już możliwości samodzielnie otworzyć tych drzwi. Można powiedzieć, że z naszej strony zrobiliśmy wszystko, jako placówka, żeby to bezpieczeństwo zapewnić. Jeśli chodzi o stan budynku Szkoły Podstawowej to jest porównywalny, natomiast wyposażenie sal, aspekt wizualny to jest troszeczkę lepiej, a nawet zdecydowanie lepiej, ponieważ remonty były wewnątrz prowadzone na bieżąco. Największym problemem, jeśli chodzi o Szkołę Podstawową to jest boisko, które ma uszkodzoną całkowicie powierzchnię. Dzieci absolutnie nie mogą z tego boiska korzystać. Lekcje odbywają się na sali gimnastycznej, bądź dziedzińcu, który jak mówiłam zamknęliśmy i udostępniliśmy dla dzieci. Dziedziniec w dniu dzisiejszym jest już bezpieczny dla dzieci, ponieważ udało nam się zamontować przy bardzo dużym udziale rodziców, którzy zamontowali nam zamknięcie bramy. Teraz brama jest stabilna, nie ma żadnej prowizorki, muszę podkreślić, że w to całkowicie zaangażowali się rodzice, za co bardzo dziękuję. Boisko szkolne jest takim miejscem, które chcielibyśmy żeby zostało wyremontowane. Szukamy sponsorów i różnych źródeł finansowania. W poniedziałek byliśmy razem z panem Wójtem w Ministerstwie Sportu, po to by poszukać możliwości finansowania tego obiektu. Jest program, który w 50% finansuje obiekty sportowe. Czyli Ministerstwo może dać nam na remont obiektu sportowego 50%. Ponieważ jesteśmy całym zespołem to oprócz remontu boiska możemy dołączyć remont siłowni, o tym będzie mówiła pani dyrektor gimnazjum oraz placu zabaw. Najsłabszym punktem i właściwie moją prośbą jest to, że drugie 50% musimy pozyskać. Wąwolnica właściwie nie ma innego miejsca niż boisko szkolne, w którym dzieci mogłyby spędzać aktywnie, korzystnie i pozytywnie czas. Wiem, że jesteśmy gminą ubogą, nie mamy środków, ale bardzo bym prosiła, żeby przy tworzeniu budżetu pochylić się nad tym i żeby wziąć pod uwagę, że boisko szkolne to jest miejsce, które nie będzie służyło tylko uczniom, ale może również służyć po południu. My możemy to boisko otworzyć po godzinach lekcyjnych, tak żeby dzieci później też mogły z niego korzystać. Trzeba tam wymienić nawierzchnię, położyć nawierzchnię tartanową, czyli nie będzie to inwestycja bardzo kosztowna i trzeba podnieść siatki tak, żeby piłki nie uciekały do sąsiadów. Takie są nasze prośby i takie są nasze oczekiwania. Musimy też zrobić przeglądy budynków. Do tej pory przeglądy techniczne roczne i pięcioletnie były oddzielne dla

przedszkola, szkoły podstawowej. Terminy się mijały. Chciałabym w przyszłym roku zabudżetować w swoim planie, żebyśmy te przeglądy techniczne połączyli tak, żeby był jeden przegląd techniczny dla całego budynku, żebyśmy nie musieli podwójnie płacić. Być może w przyszłym roku niektóre się zdublują, ale za 2 lata mielibyśmy jeden przegląd techniczny. Jeśli chodzi o sprawy, które udało się zrobić, to zrobiliśmy przegląd pieca CO, firma sprawdziła, przeczyściła także, kiedy rozpocznie się sezon grzewczy będziemy mogli bezpiecznie budynek ogrzewać. To, jeśli chodzi o plany to tyle na dzień dzisiejszy. Pokaże jeszcze Państwu zdjęcia boiska, placu zabaw i siłowni. Z tymi zdjęciami jeździliśmy do naszych sponsorów, do Ministerstwa i pokazywaliśmy."

Przewodnicząca komisji pani Ewa Żybura:

„Czy są jakieś pytania? /Nie było/ Ja ze swojej strony powiem tak, że bardzo się cieszę, że plac zabaw został zamknięty."

Dyrektor Zespołu Szkolno-Przedszkolnego pani Izabela Stelmach:

„Ja się nie cieszę."

Przewodnicząca komisji pani Ewa Żybura:

„Ja się cieszę, dlatego, że walczyłam, żeby chociaż piach nasypać pod tą zjeżdżalnią."

Dyrektor Zespołu Szkolno-Przedszkolnego pani Izabela Stelmach:

„Jesienią myślę rozbierzemy to duże urządzenie, żeby ono już nie straszło. Te mocowania w ziemi są spróchniałe i mam wrażenie, że jakby się mocnej oprzeć to się to przewróci. Zmierzamy do tego, żeby ten teren był bezpieczny."

Przewodnicząca komisji pani Ewa Żybura:

„Dla bezpieczeństwa dzieci pani Dyrektor bardzo dobrze zrobiła."

Dyrektor Zespołu Szkolno-Przedszkolnego pani Izabela Stelmach:

„Nie miałam innej opcji, bezpieczeństwo przede wszystkim."

Radny pan Tomasz Wójciak:

„Czy jest wyliczony koszt remontu tego boiska?"

Dyrektor Zespołu Szkolno-Przedszkolnego pani Izabela Stelmach:

„Oszacowaliśmy około 100.000,00 zł plus siłownia - 50-60.000,00 zł plus plac zabaw, czyli około 100.000,00 zł trzeba by poszukać z innych źródeł. Powiem tak, wiem, że nie mamy pieniędzy, ale generalnie my musimy coś z tymi obiektami robić. W tym roku na remonty w szkole podstawowej i przedszkolu przeznaczone było 0 zł. Wokół budynku nie funkcjonuje coś takiego jak odwodnienie. Mało tego, za przedszkolem, za salą gimnastyczną kostka jest tak ułożona, że spadek jest w kierunku budynku. Cała woda spływa pod fundamenty. Nie możemy liczyć na to, że jeżeli będziemy oszczędzać, nie znajdziemy tych pieniędzy, będzie lepiej. Nie będzie lepiej. Trzeba małymi krokami zacząć coś robić, bo wiem, że nas nie stać na milionowe inwestycje i nas pewnie nie będzie stać, ale uszkodzone budynki będą zagrażały w pewnym momencie bezpieczeństwo. W pewnym momencie coś trzeba będzie z tym zrobić."

Doradca Wójta pan Grzegorz Dunia:

„A co z tą salą?”

Dyrektor Zespołu Szkolno-Przedszkolnego pani Izabela Stelmach:

„Sala gimnastyczna jest największym problemem dla mnie, jako administratora. Problem sali gimnastycznej rozpoczął się w wakacje, kiedy Państwo, którzy mieli projektować termomodernizację budynku, obejrżeli dach wizualnie, tylko z zewnątrz i powiedzieli, że nie powinniśmy tego robić, ponieważ konstrukcja dachu prawdopodobnie jest wadliwa. Tak mówiąc krótko. Dach na środku sali jest jakby obniżony, zagłębiony. W 2012 roku mieliśmy taką sytuację, że od wewnątrz boazeria przy suficie odpadała. Wadliwie jest położona blacha na dachu, deszcz czy śnieg zacieka do wełny mineralnej, która chłonie wodę i to stanowi dodatkowe obciążenie. Konstruktor zasugerował wykonanie ekspertyzy sali gimnastycznej, dlatego, że nie wiemy, co tam w środku się dzieje. Nie wiemy jak wygląda konstrukcja dachu i czy jest bezpieczna. Ekspertyzy są kosztowne, jednak prosiłabym o wsparcie mnie w tej sprawie, ponieważ jeżeli mamy problem z salą gimnastyczną i coś się wydarzy, to będziemy mieć większy problem, niż tylko z pieniędzmi. Na dzień dzisiejszy trzeba zacząć od ekspertyzy dachu i niestety przeznaczyć środki na remont tej sali gimnastycznej. Myślę, że na budowę nowej sali nas po prostu nie stać. Natomiast nie stać nas też na to, żeby ta sala dalej niszczała i stanowiła zagrożenie. Być może ta konstrukcja dachu była zawsze taka krzywa, my tego nie wiemy, ale być może ta wada konstrukcyjna pojawiła się przez to, że tam zacieka woda. Dopóki my nie będziemy wiedzieli, że to jest tylko fuszerka, czy wada, która powoduje zagrożenie, to my nie możemy być spokojni. Są coroczne przeglądy budynków, są i 5-letnie. Niestety ja w dokumentacji szkoły nie znalazłam żadnych dokumentów, które by potwierdzały, że to, co było wskazywane w przeglądach 5-letnich, zostało zrobione. Więc tak naprawdę, my na dzień dzisiejszy nie wiemy, co z tą salą jest.”

Doradca Wójta pan Grzegorz Dunia:

„Będzie teraz taka podstawowa rzecz zrobiona, ponieważ nie widać tej przestrzeni konstrukcyjnej - tych dźwigarów, bo z jednej strony jest pokrycie dachu, z drugiej sufit pokryty boazerią, trzeba się dostać od wewnątrz, od tej boazerii i zobaczyć, jakie to są dźwigary. Ciężko z jakiegokolwiek dokumentacji odtworzyć, co to są za dźwigary. Konstruktor budowlany widząc konstrukcję (grubość, wysokość tych dźwigarów) będzie mógł przeliczyć ich wytrzymałość i sprawdzić. Na razie nie ma powodów robić paniki, bo tutaj nie ma sytuacji zagrożenia, niemniej jednak trzeba przewidywać sytuację, bo przyjdzie jesień, zima - opady śniegu, trzeba być uczulonym i to będziemy robić. Kilka dni temu był konstruktor, na razie wziął dokumenty, z którymi się zapoznaje.”

Przewodnicząca Rady Gminy pani Ewa Wierzbicka:

„A dokopaliście się do projektów hali?”

Doradca Wójta pan Grzegorz Dunia:

„Tak, są rysunki, więc będziemy to analizować. Myślę, że warto tutaj przypomnieć, bo pewnie nie wszyscy Państwo wiecie, skoro już się nad tym tematem pochylamy, że sala została zrobiona z elementów rozbiórkowych innej hali sportowej zakupionej w Lublinie w latach 90-tych. Były to elementy rozbiórkowe, po wykonaniu tej sali została przeprowadzona ekspertyza budowlana, która dopuściła obiekt do użytkowania. Rodzice mieli pewne obawy po wykonaniu, tym bardziej, że wypełnienia pomiędzy stalowymi słupami

konstrukcyjnymi pękały, ale to było spowodowane osiadaniem gruntu. Nie było niebezpieczeństwa. Nie ma czegoś takiego, że te słupy się gdzieś rozchodzą, więc ta konstrukcja jest stabilna, natomiast niepokoi takie ugięcie dachu widoczne z zewnątrz, na co zwrócił uwagę inżynier, który przymierzał się do paneli fotowoltaicznych, które na tym dachu miały być zamontowane. Widać to ugięcie i trzeba to zbadać. Także traktujemy temat poważnie, ponieważ jest to obiekt wielkokubaturowy, obiekt o dużych rozpiętościach i trzeba tę konstrukcję przeanalizować, być może trzeba będzie jakieś nakłady ponieść na tę ekspertyzę. Najpierw trzeba się dobrać do tej przestrzeni. Jeśli okaże się, że konstrukcja nie stanowi problemu, to trzeba będzie się przyjrzeć pokryciu dachowemu, bo jest nieszczelne."

Przewodnicząca Rady Gminy pani Ewa Wierzbicka:

„To jest to samo, co w gimnazjum, to jest na jeden zakład tylko. Woda i śnieg wpływa na strop, który gnije."

Dyrektor Zespołu Szkolno-Przedszkolnego pani Izabela Stelmach:

„W gimnazjum jest jeszcze dodatkowy problem taki, że instalacja elektryczna ciągle się wyłącza, są spięcia, pękają żarówki."

Doradca Wójta pan Grzegorz Dunia:

„Przykre to."

Dyrektor Zespołu Szkolno-Przedszkolnego pani Izabela Stelmach:

„I kosztowne też, trzeba ciągle wymieniać i stanowi zagrożenie."

Przewodnicząca Rady Gminy pani Ewa Wierzbicka:

„Tak to jest jak się robi tanio inwestycje tego typu, które mają służyć przez dziesiątki lat."

Doradca Wójta pan Grzegorz Dunia:

„Tanio, ale też w trakcie użytkowania nie było to na bieżąco zabezpieczane, konserwowane. Blacha na tym dachu już jest pordzewiała i tak jest na każdym obiekcie. Plac zabaw, boisko, ogrodzenie czy elewacja, po prostu bez jakichkolwiek nakładów przez wiele lat. I jest teraz stan krytyczny. Plac zabaw zamknięty, boisko nie nadaje się do użytkowania, salę trzeba zbadać i tak to niestety wygląda. Wszystko przed nami, przed Państwem i przed panem Wójtem, tym budżetem skromnym jakoś trzeba tak gospodarować, żeby cokolwiek zacząć odtwarzać, zabezpieczać. Szkoła funkcjonować musi. Tak jest ze szkołą, tak jest z oczyszczalnią, tak jest z budynkiem Urzędu Gminy, z pompowniami ścieków, ujęciami wody. Ktoś się denerwuje, ktoś na Wójta różne opowiada, ale przyszedł, widzi problemy i coś chce robić. I coś tu zrobimy przez ten czas."

Przewodnicząca komisji podziękowała za wystąpienie i udzieliła głosu Dyrektorowi Gimnazjum Publicznego w Wąwolnicy.

Dyrektor Gimnazjum Publicznego pani Marlena Pęcak-Walach:

„Witam serdecznie, pełnię obowiązków dyrektora od 1 września 2016 roku. Jeżeli chodzi o wykonanie budżetu do 30 czerwca 2016 roku, to został on wykonany w 49%. Powiem może o takich najważniejszych sprawach, które z tego budżetu były wykonane, może rzucą światło na to, że aż tak źle w szkole nie jest. Udało nam się parę rzeczy zrobić. Zostały wymienione

okna w pokoju nauczycielskim, pokoju dyrektora i sekretariacie. Państwo Radni byli z wizytą i widzieli, jaki stan tych okien był i to udało się zrobić. Udało się też zakupić stół do tenisa, za co uczniowie są bardzo wdzięczni. Finanse były zużytkowane na sprawy bieżące, na doposażenie sal (sale dydaktyczne zostały wyposażone w 3 komputery i 4 projektory). Nie jest to nasze „widzimisie”, że te komputery są w salach, ponieważ pracujemy na dzienniku elektronicznym, który zarówno służy nauczycielom, uczniom jak i rodzicom. Zostały wykonane naprawy instalacji elektrycznych, takich bieżących i sanitarnych, jednak elektryka nie jest chyba dobrze zrobiona, dlatego, że 3 dni temu panie zgłaszały problem, że popękały żarówki. Tak jakby robiło się spięcie i żarówki w kloszu rozpryskują się. Miało to miejsce w sanitariacie dziewczyn, nikomu się nic nie stało, ale ewidentnie coś z tą instalacją elektryczną jest nie tak, ale nie zagraża to absolutnie bezpieczeństwu. Zostało zakupione 30 tablic korkowych, które są umieszczone na ścianach gimnazjum. Zostały pomalowane lampy, ogrodzenie, mogiły i brama na dziedzińcu. Zostało również złożone zapytanie cenowe o wykonanie cyklinowania, oferta cenowa została przyjęta i będzie wykonana z budżetu na drugie półrocze. To są główne rzeczy, jakie zostały wykonane w pierwszym półroczu. Powiem może też, co udało mi się przez 21 dni swojego urzędowania zrobić i ocenić. Była poruszana sprawa siłowni. Nasi uczniowie odnoszą duże sukcesy, jeżeli chodzi o podnoszenie ciężarów, więc ta siłownia jest dla mnie rzeczą priorytetową. Na stan 1 września siłownia nie nadawała się do użytku. Zresztą widzieliście Państwo zdjęcia. Dlatego też własnymi siłami, ściany, na których wisiał już grzyb zostały odgrzybione, także ten grzyb praktycznie został zlikwidowany. Zostały zakupione deski po to, żeby tą powierzchnię tartanową, na której oni ćwiczą, podrzucają ciężary, nie spadały bezpośrednio na podłogę i uszkadzały, ale jest wypożyczony tartan i już nie upadają im te ciężary na podłogę. Zostały już zamówione płyty wiórowe, którymi będą wyłożone ściany do pewnej wysokości. Jak Państwo widzieli najbardziej uszkodzone są te ściany, za chwilę będą dziury, będą się sypać, już pomijam estetykę. Rozmawiałam z panem Dariuszem Butrymem, który jest trenerem i powiedział, że to w zupełności wystarczy, zresztą to wszystko jest razem z nim uzgodnione i podjął się tej pracy (zamówił deski, złożył je już) także następnym razem jak Państwo przyjdziecie to częśćka tej siłowni będzie wyglądała już przyzwoicie. Nie będzie to już zagrażało bezpieczeństwu i zdrowiu uczniów, co jest dla mnie osobiście ogromnym priorytetem. Tam jeszcze zostaje nam do pomalowania kawałek ściany specjalną farbą, którą się stosuje na odgrzybiane ściany. Jak pani dyrektor wspomniała został zamknięty dziedziniec. Docelowo planujemy, żeby były tam ławeczki i żeby uczniowie mogli wyjść na przerwie odpocząć. Została wydłużona przerwa obiadowa do 20 min, więc myślę, że będzie to czas wytchnienia dla uczniów i możliwie będzie zaczerpnięcie świeżego powietrza. Będą tam docelowo ławeczki. Na dzień dzisiejszy zrobiliśmy kwietniki ze skrzynek, które zostały pomalowane. Te skrzynki dostaliśmy od pana Siwca, bardzo serdecznie dziękujemy. Myślę, że wpływają one na dobrą atmosferę i wygląda to estetycznie. Nawiązaliśmy współpracę z Radą Rodziców i rodzice bardzo chętnie różne sadzonki przynieśli. Myślę, że na wiosnę dalej będziemy ukwiecać nasz dziedziniec i znowu poprosimy rodziców o współpracę, ale ta współpraca z rodzicami układa się bardzo dobrze. Mimo iż nie jesteśmy administratorem boiska, ale też korzystamy z tego boiska i rodzice wyszli z taką inicjatywą, że oni też będą szukać sponsorów, żeby to boisko wyremontować. Myślę, że każdy uruchomi swoje możliwości pozyskania różnych środków, my, jako szkoła też wyjdziemy z różnymi inicjatywami, które pozwolą przynajmniej poruszyć ten problem. Tak jak pani dyrektor wspomniała boisko czy siłownia to są rzeczy, które są dla młodzieży, ale też dla mieszkańców. Jest taki projekt, żeby siłownię z tej małej salki, którą na razie dysponujemy, żeby ją

powiększyć, żeby to była siłownia z prawdziwego zdarzenia. Żeby mogły z niej korzystać osoby z gminy, otworzymy ją po pracy. W związku z tym też potrzebujemy środków. Wiadomo, że będziemy te środki pozyskiwać sami, ale nie jesteśmy w stanie pozyskać 60 tys. zł, bo taki jest szacowany koszt rozbudowy siłowni. Co do budynku większość rzeczy zostało powiedziane. Jeżeli są jakieś pytania to chętnie odpowiem."

Przewodnicząca Rady Gminy pani Ewa Wierzbicka:

„Ja mam pytanie, ale jeszcze odnośnie przedszkola. Pamiętam, że jest tam taki temat, że 3 latki będziemy musieli przyjąć obowiązkowo wszystkie z terenu gminy. A ta sala dla 3-latków jest maleńka, chyba 17 na maksa się mieści. Czy panie już myślały jak to rozwiązać?"

Dyrektor Zespołu Szkolno-Przedszkolnego pani Izabela Stelmach:

„Będzie reforma oświatowa i będą wygaszane gimnazja, nie będzie już nowego naboru. Będąc dysponentem całego budynku, chciałabym wrócić do takiej koncepcji, która była kiedyś. W jednym skrzydle umieścić klasy młodsze, na dole świetlica i oddziały przedszkolne, drugie skrzydło to pracownie dla dzieci starszych i ja myślę, że wtedy możemy w tym skrzydle po lewej, jeżeli zrobimy 2 piętra dla klas 1-3, to możemy umieścić śmiało 5-6 latki i wtedy robi nam się miejsce dla 3-latków we właściwym przedszkolu. Akurat ta reforma dla nas zadziałała na korzyść. Będziemy dysponentem większej ilości sal, a będziemy docelowo mieli 2 klasy mniej. Więc myślę, że tak zrobimy i myślę, że z 3-latkami problemu nie będzie."

Przewodnicząca Rady Gminy pani Ewa Wierzbicka:

„To dobrze. Nie wiadomo, czy rodzice zechcą oddać w takiej ilości dzieci. Jednak trzylatków nie jest tak dużo."

Dyrektor Zespołu Szkolno-Przedszkolnego pani Izabela Stelmach:

„Przeniesiemy pięciolatki z sześciolatkami do szkoły podstawowej, a w przedszkolu zostawimy maluchy - trzy i czterolatki w tych dużych salach, w małej sali, w której teraz są trzylatki można zrobić gabinet logopedy, który ma mnóstwo pracy i są bardzo duże potrzeby. Obecne miejsce pracy pani logopedki to jest męka, ja bym tam nie chciała pracować, bo to jest w piwnicy w szkole. Wakacje w tym roku będą przeznaczone na to, żeby pozamieniać, poprzemienić, po meblować i rozdzielić."

Dyrektor Gimnazjum Publicznego pani Marlena Pęcak-Wałach:

„To ja jeszcze dodam, że jest sprawa pedagoga szkolnego. Teoretycznie pedagog szkolny ma swoje miejsce, ponieważ udostępniliśmy pani gabinet, ale dopóki nie zostaną założone jakieś rolety, to tam się nie da pracować. Tak samo jak nie da się za bardzo pracować w starej części budynku szkoły, ponieważ jest to południowa ściana i ciągle świeci słońce, jeśli nie mamy rolet w klasie to w tym momencie słońce świeci uczniom w twarz i w tablicę i nic nie widać. Musimy się nad tym zastanowić, jak zrobić dobrze, żeby wyglądało to estetycznie, ale też z korzyścią dla uczniów. Jest to też nasza dosyć duża bolączka. Co z tego, że zakupiliśmy projektory, jak tak na dobrą sprawę nie możemy z nich korzystać, chyba, że tak jak ja zaciemniałam okna. Wyglądało to koszmarnie, ale przynajmniej mogłam wykorzystać projektor multimedialny. Ale jeśli nie założymy tych rolet, to projektory możemy odłożyć do szuflady i praktycznie nie korzystać z nich. To jest właśnie taka rzecz, która leży nam na sercu i prosiłabym, żeby to uwzględnić. Nie będą to wielkie koszty, ale to będzie

z korzyścią dla uczniów. O wiele ciekawsza jest lekcja, jeżeli używa się projektorów, programów multimedialnych, niż jak się ich nie używa."

Przewodnicząca komisji podziękowała za wystąpienie i udzieliła głosu Dyrektorowi Szkoły Podstawowej w Karmanowicach.

Dyrektor Szkoły Podstawowej w Karmanowicach pani Marzena Wartacz-Zadora:

„Zacznę od wykonania budżetu za I półrocze, nie będę czytała, bo macie Państwo przed sobą to samo, co ja, więc to by się miało z celem. Oczywiście ze względów oszczędnościowych i bardzo skromnego budżetu wielkich inwestycji nie planowaliśmy i nie czyniliśmy. Jeśli chodzi o sprawy, które byłyby konieczne, ale zazwyczaj nie są uwzględniane, to są sprawy remontowe. Więc potrzeby są natomiast, jeżeli nie ma z czego, więc zostało to pominięte. Wszystkie inne sprawy, zakupy tzw. konieczne, czyli środki czystości, konserwacja xero, toner to jest na bieżąco w dużych ilościach potrzebne. Dostęp do internetu, szambo, woda, gaz to są te potrzeby konieczne, czy też materiały biurowe, druki. Laptop jedynie to z zakupów większych. Także ten budżet za pierwsze 6 miesięcy to jest w granicach 50%. Jeśli chodzi o oddziały przedszkolne również nieco powyżej 50%. W zakresie doskonalenia jeszcze 1/3 tych środków nam została na ten rok szkolny, no i bardzo dobrze, bo to zwykle tak trzeba dzielić, żeby coś zostało na nowy rok szkolny, który jest końcówką budżetowego. No cóż, nie znaleźliście Państwo wydatków na paliwo do kosiarki, opryski, które mają pomóc w utrzymaniu terenu przed szkołą i wokół boiska. To zawsze od lat organizuję spoza środków budżetowych. Dokonaliśmy też koniecznego przeglądu technicznego budynku. To są przeglądy roczne i pięcioletnie, w tym roku był roczny, w ubiegłym pięcioletni, więc jest on jeszcze przez jakiś czas aktualne. Ale chciałabym tutaj zwrócić uwagę na jedną rzecz, na którą ja nie wiem już, który raz o tym mówię i w tym roku, po tym ostatnim przeglądzie tak mnie to troszkę mocniej poruszyło, ponieważ rozmawiałam już z panem, który organizuje, który od pewnego czasu tutaj w gminie odpowiada za te sprawy. Po pierwsze wielokrotnie wnioskowałam, żeby terminy tych przeglądów ujednolicić w pozostałych placówkach gminnych. Być może nie tylko oświatowych, ale wszystkie budynki wymagają takich przeglądów, budynek urzędu również. Dlaczego? Dlatego, że to by zmniejszyło koszt, to jest rzecz jasna. Zjeżdża specjalista, bardzo szkoda, że nie ma takiego w gminie, no, ale zjeżdża specjalista i robi w ciągu jednego dnia bądź dwóch przegląd wszystkich budynków. To jest jedna rzecz. Druga, to przegląd pięcioletni wymaga opinii, czy ekspertyzy kilku specjalistów. Przegląd roczny nie. Dlatego zmartwił mnie ten duży rachunek za ten przegląd i myślę, że już po rozmowach z panem, który się tym zajmuje, zostanie to w roku następnym zorganizowane inaczej i nie wiem, tutaj pani też o tym wspominała. U nas w szkole ten przegląd był dokonany w styczniu, to jest może taka niewygodna pora, bo zimowa, zależy jeszcze, jaka zima. Ta ostatnia była na tyle łagodna, że można było zrobić zdjęcia i pomiary, i różne inne do tego sprawy, ale gdyby to się dało ujednolicić, może ten jeden rok zrobić taki, żeby troszeczkę przesunąć, komuś by brakowało do terminu, ktoś by nieco pokrył sobie parę miesięcy, żeby już na kolejne lata wszystko szło w jednym terminie. Niech to będzie wiosna, czy jakkolwiek inna pora. To by nam zmniejszyło koszty. Tak, tak, to już kolejny raz zwracam na to uwagę i bardzo proszę, żeby wesprzeć mnie w tym."

Doradca Wójta pan Grzegorz Dunia:

„A gdzie pani tutaj widzi oszczędność? W przyjeździe?"

Dyrektor Szkoły Podstawowej w Karmanowicach pani Marzena Wartacz-Zadora:
„Tak, tak. W czasie rzecz jasna.”

Doradca Wójta pan Grzegorz Dunia:
„Tak samo przegląd w każdym obiekcie trzeba wykonać.”

Dyrektor Szkoły Podstawowej w Karmanowicach pani Marzena Wartacz-Zadora:
„I żeby ten przegląd roczny był rocznym, a nie dublował pięcioletni, poprzez ekspertyzy kilku specjalistów.”

Doradca Wójta pan Grzegorz Dunia:
„Ale to każdy kierownik obiektu odpowiada za to.”

Dyrektor Szkoły Podstawowej w Karmanowicach pani Marzena Wartacz-Zadora:
„Tak było kiedyś, od pewnego czasu zajmuje się tym pracownik gminy.”

Doradca Wójta pan Grzegorz Dunia:
„Czym się zajmuje?”

Dyrektor Szkoły Podstawowej w Karmanowicach pani Marzena Wartacz-Zadora:
„Organizuje osoby, które tego przeglądu dokonują. Ja już rozmawiałam z nim.”

Doradca Wójta pan Grzegorz Dunia:
„To nie jest w gestii dyrektora placówki?”

Dyrektor Szkoły Podstawowej w Karmanowicach pani Marzena Wartacz-Zadora:
„Ja pilnuję terminu. Rozmawiałam z panem.”

Przewodnicząca Rady Gminy pani Ewa Wierzbicka:
„A kto to robi?”

Doradca Wójta pan Grzegorz Dunia:
„Za przegląd odpowiada administrator budynku. Administratorem budynku jest dyrektor szkoły i dyrektor szkoły odpowiada, żeby w terminie uprawniona osoba dokonała przeglądu.”

Dyrektor Szkoły Podstawowej w Karmanowicach pani Marzena Wartacz-Zadora:
„Dlatego ja proszę, żebyśmy się zastanowili.”

Doradca Wójta pan Grzegorz Dunia:
„Nie odpowiada za to pracownik gminy, tak nie może być, bo to przepisy regulują.”

Dyrektor Szkoły Podstawowej w Karmanowicach pani Marzena Wartacz-Zadora:
„Ale słuchamy się? Ja proszę żebyśmy się zastanowili, czy jest to możliwe, żebyśmy ujednoliciли terminy, bo jeżeli nie to ja będę pilnowała w styczniu.”

Przewodnicząca Rady Gminy pani Ewa Wierzbicka:
„Ale to wystarczy się dogadać z paniami dyrektor stąd i sprawa załatwiona.”

Na sali wywiązała się dyskusja.

Skarbnik Gminy pani Renata Marczak:

„W odrębnym budynku koszt przeglądu będzie taki sam.”

Dyrektor Szkoły Podstawowej w Karmanowicach pani Marzena Wartacz-Zadora:

„Dziękuję Państwu za zaufanie, że rozpoczęliśmy rok szkolny bez wizyty, nie powiem może całej Radny, bądź kogoś z nadzoru na to jak jest szkoła przygotowana. Szkoła, jak co roku była przygotowana do rozpoczęcia. Jak była przygotowana to już teraz to... Działanie do tego przygotowania musieliśmy wykonać w czasie wakacji, ale to już teraz jest drugie półrocze, więc nie będę o tym wspominać oczywiście, niewielkimi nakładami finansowymi. Ale tutaj do tego bezpieczeństwa się przyłożyliśmy w czasie wakacji na, zewnątrz, jeśli chodzi o plac zabaw, takie zabezpieczenia zostały wykonane też. Skoro mówimy o potrzebach, to tak: najbliższe to musimy zakupić kilka ławek i krzesełek, bo w czasie wakacji dzieci nam urosły. To dobrze, że urosły, a drugie dobrze, że jeszcze taki stosunkowo nie drogi zakup damy radę wykonać teraz jeszcze jesienią. Ale musimy też myśleć o roku kolejnym i tutaj trzeba będzie to w planie budżetowym uwzględnić oczywiście. Natomiast potrzeby większe, czyli te na zewnątrz, już nie powiem o innych, ale tych, które związane są z bezpieczeństwem, to jest ogrodzenie i chciałbym bardzo uporządkować, jeżeli nie w tym momencie zrobić coś estetycznego przed budynkiem od strony południowej, jak się idzie na boisko. Tam są worki z piachem, które mają służyć do konserwacji boiska i one muszą być, ale chciałabym spróbować przenieść to w inne miejsce, żeby nie były w takim widocznym miejscu. A jak te worki zostałyby już przeniesione, podniesione, to pod nimi i w okolicach tych worków jest bardzo nieładna, a właściwie żadna nawierzchnia. To jest i nie ładne, i niebezpieczne, bo jest nierówno. Płytki są połamane, przygniecione tymi ciężkimi workami. To są takie ogromne wory, myślę, że Państwo sobie zwróciliście uwagę jak byliście w ubiegłym roku. Więc to bym chciała koniecznie.”

Doradca Wójta pan Grzegorz Dunia:

„Te worki skąd się wzięły? Co to są za worki, pani Dyrektor?”

Dyrektor Szkoły Podstawowej w Karmanowicach pani Marzena Wartacz-Zadora:

„To są worki, kiedy było budowane boisko, to zostały.”

Radna pani Teresa Pasek:

„Z budowy.”

Dyrektor Szkoły Podstawowej w Karmanowicach pani Marzena Wartacz-Zadora:

Tak.”

Radna pani Teresa Pasek:

„Niesprzątnięte.”

Dyrektor Szkoły Podstawowej w Karmanowicach pani Marzena Wartacz-Zadora:

„Nie, nie, to nie jest niesprzątnięte, to są do posypywania tej nawierzchni.”

Radna pani Teresa Pasek:

„To powinny być wtedy zabezpieczone.”

Dyrektor Szkoły Podstawowej w Karmanowicach pani Marzena Wartacz-Zadora:

„Zostały w takim miejscu. Nie podoba mi się to miejsce.”

Przewodnicząca Rady Gminy pani Ewa Wierzbicka:

„Trzeba by to jakimś hakiem przenieść.”

Dyrektor Szkoły Podstawowej w Karmanowicach pani Marzena Wartacz-Zadora:

„Znaleźliśmy inne miejsce, żeby to estetycznie wyglądało. Dalsze plany to są zbyt duże plany na razie. W tym roku musimy się skupić nad tym, co jest konieczne po prostu.”

Przewodnicząca komisji pani Ewa Żybura:

„Czy są jakieś pytania do pani Dyrektor?”

Radna pani Teresa Pasek:

„Ja mam ogólnie pytanie. Mówi się tutaj o tym, żebyśmy my dopilnowali spraw potrzeb szkół do budżetu. Czy to nie szkoły mają składać, na co i ile pieniędzy im trzeba, żeby w budżecie to ująć?”

Skarbnik Gminy pani Renata Marczak:

„Do końca września każdy dyrektor będzie składał plan finansowy.”

Radna pani Teresa Pasek:

„Także to nie my.”

Skarbnik Gminy pani Renata Marczak:

„Wiadomo, że nie wszystkie potrzeby będą ujęte, będziemy potem dyskutowali, jak będzie już wstępny projekt. Plany finansowe są składane do 30 września.”

Przewodnicząca komisji podziękowała dyrektorom za przybycie i zarządziła 5 min. przerwy.

O godz. 11.17 obrady zostały wznowione.

Przewodnicząca komisji udzieliła głosu Prezesowi KS WAWEL.

Prezes KS WAWEL pan Sławomir Krajewski:

„Ze spokojem czekałem się na swoją kolej. Jestem tu bardziej gościnnie, jak służbowo. Smuci mnie tak niska frekwencja Radnych, ale niestety jest, jak jest. Zgońmy na wirus. Może zacznę, że jako prezes klubu chciałbym powiedzieć, że środki, które otrzymaliśmy na ten rok są dla nas troszeczkę za małe i chyba nie będziemy w stanie dotrwać do końca rundy, jeżeli nie znajdzie się jakiś pieniążków w gminie na te cele. Złożyliśmy pismo i czekamy na odpowiedź, myślę, że rychło przyjdzie. Za każdą pomoc będziemy dziękować. Będziemy próbowali sponsorów ruszyć, żeby nam dopomogli. Rodzi się również projekt boiska i budowa, w bólach to w bólach, myślę, że uda się z przekazaniem terenu. Zaczynają się zebrania sołeckie, prosiłbym, żeby przekazywać mieszkańcom, będę chciał być na tych zebraniach z jakąś listą, że ci mieszkańcy godzą się na przekazanie tego terenu, bo to jest dziś największym naszym problemem. Wierzę, że to się uda. Słyszemy, że ani szkoła nie ma boiska,

ani nikt. Jest jedno, ale trochę za daleko, które jest takie, że można by wykorzystać. Także wierzę, że to się uda. Druga sprawa jest mniej przyjemna, powiem tak, nie to, że przyszedłem się tu skarżyć, czy lobbować na siebie, proszono mnie, żebym na te Dni Wąwolnicy przygotował ten prąd. Nie zgodziłem się, bo wiadomo, co mnie spotkało za te rzeczy, które robiłem. Już nie będę się wypowiadać, było minęło, ale ci ludzie, co przyszli to zrobić, to godzina pracy kosztowała 2.700,00 zł gminę, gdzie 6 czy 7 moich usług kosztowało przez półtora roku takie same pieniądze. To było praktycznie podłączenie jednej skrzynki do drugiej, złamali wszystkie przepisy, jakie mogły być. Z bezpiecznika 16 A wsadzili 63, także jakby im ktoś chciał koło pióra zrobić, to by zrobił. W między czasie jakaś skrzynka elektryczna zginęła przez tą noc, po prostu nikt tego nie pilnował, nikt nad tym nie panował. Dlatego chcę tylko powiedzieć, że jak wziąłem te 1.500,00 zł to tak krąży to po tych mediach za te dożynki. Wynajmowałem kilka skrzynek, musiałem tego pilnować, rozciągnąć kable, wyjazdy do zakładu, żeby moce i wszystko po ustalać tak jak powinno. To było tak po partyzancku zrobione, ktoś po prostu połakomił się na kasę i to zrobił. Ale panujmy nad tym. Już nie chodzi o to. Ja mogę to robić, nie przeszkadza już, co mnie spotkało, to spotkało. Będę mógł pewnie różne rzeczy robić dla tej gminy. Chociaż i bez tej gminy wytrzymam i dam sobie radę. To ja bym miał tyle, dziękuję."

Ad.4. Analiza sprawozdań z wykonania budżetu za I półrocze 2016 roku Gminnego Domu Kultury i Gminnej Biblioteki.

Przewodnicząca komisji udzieliła głosu Dyrektorowi Gminnego Domu Kultury.

Dyrektor Gminnego Domu Kultury pani Irena Kolibska przedstawiła sprawozdanie z wykonania budżetu za I półrocze 2016 roku, które stanowi załącznik do protokołu.

Następnie Przewodnicząca komisji udzieliła głosu Dyrektorowi Gminnej Biblioteki.

Dyrektor Gminnej Biblioteki pani Małgorzata Głuska przedstawiła sprawozdanie z wykonania budżetu za I półrocze 2016 roku, które stanowi załącznik do protokołu.

Ad.5. Analiza informacji i sprawozdania z wykonania budżetu za I półrocze 2016 roku Zakładu Gospodarki Komunalnej.

Przewodnicząca komisji pani Ewa Żybura:

„Proszę Państwa, pani kierownik OPS jest chora, musimy wybaczyć, że nie przyszła. A w ZGK jest akurat kontrola, pan kierownik nie może przyjść, więc pani Skarbnik zastąpi kierowników i opowie króciutko."

Skarbnik Gminy pani Renata Marczak:

„W OPS wykonanie jest 46%, więc II półrocze jest bezpieczne, bo głównie pod tym kątem patrzymy. Jak wykonany budżet przekracza 50% to już jest takie zagrożenie, że trzeba będzie zwiększać środki, ponieważ plany się równo rozkładają na wynagrodzenia.

W ZGK wykonanie jest 50,5%, więc myślę, że też w tych planach ZGK się zmieści. Niby pan kierownik składał nam zapotrzebowanie na kolejną sesję, żeby troszeczkę zwiększyć, ale to myślę, że wytłumaczy się na sesji, na co są te zmiany. Wykonanie na półrocze jest w miarę bezpieczne.

Sprawozdania Państwo dostaliście, to każdy się zapozna. Na bieżąco współpracujemy i z panią kierownik OPS, i z panem kierownikiem ZGK. Jak są problemy, przesunięcia to staramy się wszystko na bieżąco robić. W OPS przesunięcia będą zarządzeniem, w tych środkach, które mają."

Sprawozdania stanowią załącznik do protokołu.

Ad.6. Analiza informacji i sprawozdania z wykonania budżetu za I półrocze 2016 roku Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej.

Punkt został omówiony w punkcie 5.

Przewodnicząca komisji zarządziła 5 min. przerwy.

O godz. 11.58 obrady zostały wznowione.

Ad.7. Analiza sprawozdania z realizacji gminnego programu profilaktyki rozwiązywania problemów alkoholowych za I półrocze 2016 roku.

Przewodnicząca komisji powitała gości: panią Inspektor Barbarę Kruk, pana Okonia i panią od inwestycji Annę Krasieńską i poprosiła o zabranie głosu panią Barbarę Kruk.

Przewodnicząca Gminnej Komisji Rozwiązywania Problemów Alkoholowych pani Barbara Kruk:

Planowane wydatki na cały GKRPA - 45.000,00 zł. Zrealizowano w I półroczu 28,91%, czyli 13.010,38 zł. Wynagrodzenie komisji wynosiło - 1.279,00 zł, wynagrodzenie koordynatora - 3.915,50 zł, badanie przez biegłych (psychiatra, psycholog), turnieje sportowe, organizacje dni sportu w szkołach - 1.386,00 zł. Szkolenie pracownika - 330 zł. Puchary w turniejach sportowych, organizacje dni sportu - 2.546,36 zł, dofinansowanie jednostek na realizację programu GKRPA z dziećmi - 6.165,02 zł. Szkoła Podstawowa w Karmanowicach - 1.302,02 zł, SP w Rąbłowie - 400 zł, świetlica w Celejowie, Stowarzyszenie - 698 zł, Gimnazjum - 858 zł, SP w Wąwolnicy - 800 zł, Koło Emerytów i Rencistów - 1.400,00 zł, KSM - 700 zł. Zamknęło się to na kwocie 13.010,38 zł. Były to małe wydatki, myślę, że nadrobimy w drugim półroczu. Mam takie pytanie do Państwa Radnych, taką propozycję, żeby jako profilaktykę zdrowia zorganizować „Białą Niedzielę.” Była już taka „Biała Niedziela” organizowana 3 lata temu przez Szpital Wojskowy w Lublinie w Szkole Podstawowej, przyjechało do nas 17 lekarzy. Jest taka osoba, która z ramienia szpitala zajmuje się organizowaniem tego. Jest sprzęt medyczny, lekarze specjaliści (okulista, kardiolog, pulmonolog, reumatolog, ginekolog, chirurg urolog, ortopeda, dermatolog). Jest to profilaktyka zdrowia dla całej gminy. 3 lata temu w konsultacjach wzięło udział 260 osób. Wykonywane badania to m.in. cytologia, badanie komputerowe wzroku, spirometria, badanie poziomu cukru. Lekarze wypisują skierowania do gabinetów specjalistycznych, jeśli jest taka potrzeba. Kwota 3 lata temu zorganizowania „Białej niedzieli” wyniosła 10,586 zł. My, jako gmina zapewniliśmy obiad. Chciałabym zapytać, czy my, jako komisja alkoholowa możemy taką „Białą Niedzielę” zorganizować?”

Przewodnicząca Rady Gminy pani Ewa Wierzbicka:

„A czy mamy na to pieniądze?”

Przewodnicząca Gminnej Komisji Rozwiązywania Problemów Alkoholowych pani Barbara Kruk:

„Pieniądze jeszcze są, mamy to w gminnym programie, także nikt nam nie może tego podważyć. Rok temu mieliśmy badanie dzieci i na przyszły rok w programie też będzie badanie dzieci z uwagi na to, to jest profilaktyka.”

Przewodnicząca Rady Gminy pani Ewa Wierzbicka:

„Z tego, co pamiętam u kilkorga dzieci wykryto anomalie przy USG i te dzieci zostały przekierowane do specjalistycznego leczenia i to się akurat bardzo przydało.”

Przewodnicząca Gminnej Komisji Rozwiązywania Problemów Alkoholowych pani Barbara Kruk:

„Ta „Biała Niedziela” też miała swoje plusy z uwagi na to, że było kilka osób, u których za późno wykryto chorobę, kilka osób pogotowie od razu zabrało, taka była potrzeba, dlatego mam takie pytanie, czy Rada Gminy zezwoli, bo koszt organizacji jest duży.”

Przewodnicząca Rady Gminy pani Ewa Wierzbicka:

„Pani Skarbnik, czy trzeba jakieś dodatkowe fundusze uruchamiać?”

Skarbnik Gminy pani Renata Marczak:

„Jest to w programie, środki są na to przewidziane.”

Na sali wywiązała się dyskusja.

Skarbnik Gminy pani Renata Marczak:

„Wskazane jest wykonanie tych środków, ponieważ w ubiegłym roku na zamknięcie roku wykonaliśmy w 60%, to była uwaga w opinii, żeby wykorzystać.”

Przewodnicząca Gminnej Komisji Rozwiązywania Problemów Alkoholowych pani Barbara Kruk:

„Rozmawiałam już z tym koordynatorem, Komendant, bo to on prowadzi Szpital Wojskowy, chciałby najpierw porozmawiać z Wójtem, bo podpisuje się umowę, Komendant załatwia wszystko formalnie. Lekarze wydają recepty, skierowania do szpitala, na rezonans, tomografię. Robiliśmy to 3 razy, ostanía „Biała Niedziela” była 3 lata temu.”

Przewodnicząca Rady Gminy pani Ewa Wierzbicka:

„Myślę, że jest to fajna inicjatywa i nie ma, co się zastanawiać.”

Radni po dyskusji opowiedzieli się za organizacją „Białej Niedzieli” w Gminie Wąwolnica.

Ad.8. Analiza informacji z wykonania budżetu gminy za I półrocze 2016 roku.

Przewodnicząca komisji odczytała Uchwałę Składu Orzekającego Regionalnej Izby Obrachunkowej w Lublinie w sprawie opinii o informacji o przebiegu wykonania budżetu gminy Wąwolnica za I półrocze 2016 r., która stanowi załącznik do protokołu, a następnie poprosiła panią Skarbnik o zabranie głosu.

Skarbnik Gminy pani Renata Marczak:

„Dochody na I półrocze wykonały się w 46%, wydatki – 42%, mamy bezpieczną sytuację, bo tak jak mówi ustawa, że wydatki bieżące nie mogą być wyższe od dochodów bieżących. Wydatki - 7,429.794 zł, a dochody - 8,255.764 zł. Spłaciliśmy 228.333 zł kredytów, na półrocze na koncie mieliśmy nadwyżkę finansową, nie wchodziliśmy w debet i zadłużenie wynosiło 3,938.332 zł, czyli zeszliśmy poniżej 4,000.000. Jeśli są jakieś pytania to proszę.”

Ad.9 Analiza informacji o kształtowaniu się wieloletniej prognozy finansowej oraz przebiegu realizacji przedsięwzięć za I półrocze 2016 roku.

Skarbnik Gminy pani Renata Marczak:

„Wieloletnia prognoza finansowa dostosowana jest do kwot, wskaźnik jest prawidłowy.”

Przewodnicząca komisji pani Ewa Żybura:

„Czy są jakieś pytania?”

Przewodnicząca Rady Gminy pani Ewa Wierzbicka:

„Mam pytanie *a propos* opieki społecznej, tam pani wносиła takie pismo o zwiększenie na rodziny zastępcze.”

Skarbnik Gminy pani Renata Marczak:

Tak, ale poradzimy sobie zarządzeniem, przeanalizowałyśmy z panią kierownik, bo my odzyskujemy od LUW 20%. Zamkniemy to przesunięciami, zarządzeniem, poradzimy sobie tymi środkami, które są.”

Przewodnicząca Rady Gminy pani Ewa Wierzbicka:

„A jeszcze zapytam o ten dział oświaty. W I półroczu tego roku część osób odeszło na emerytury i wszystkie odprawy zostały wypłacone?”

Skarbnik Gminy pani Renata Marczak:

„Tak, większość odpraw została już wypłacona. W związku z tym może będą potrzebne jakieś zwiększenia, ale to przeanalizujemy już w listopadzie.”

Przewodnicząca Rady Gminy pani Ewa Wierzbicka:

„Czyli tak, nie mamy debetu przez cały ten rok.”

Skarbnik Gminy pani Renata Marczak:

„Dzięki temu zyskaliśmy na odsetkach.”

Przewodnicząca Rady Gminy pani Ewa Wierzbicka:

„Od ilu lat taka sytuacja jest po raz pierwszy?”

Skarbnik Gminy pani Renata Marczak:

„Pierwszy raz od 13 lat nie wchodzimy w debet, ale też to spowodowane tym, że inwestycje mniejsze. Przyszły rok będzie trudniejszy, dlatego pracujemy nad tym, żeby wypracować nadwyżkę budżetową. W ubiegłym roku była już nadwyżka budżetowa ponad 200 tys. zł, czyli te środki na koniec roku. Teraz myślę, że będzie wyższa. Pracujemy nad tym, żebyśmy mogli

jak najwięcej zaoszczędzić, żebyśmy mieli na wkład własny w przyszłym roku do realizacji inwestycji."

Przewodnicząca Rady Gminy pani Ewa Wierzbicka:

„Czyli wbrew temu, co o nas mówią to nie gospodarzymy źle."

Skarbnik Gminy pani Renata Marczak:

„Świadczy o tym opinia z Regionalnej."

Przewodnicząca komisji pani Ewa Żybura:

„Czy są jakieś pytania?"

Przewodnicząca Rady Gminy pani Ewa Wierzbicka:

„Zadałabym pytanie panu kierownikowi ZGK, ale go nie ma, może się orientujecie z tą ściągalskością opłat, jakie były dane poprzednie, teraz mamy na poziomie 45,15%, to jest trochę lepiej czy gorzej?"

Doradca Wójta pan Grzegorz Dunia:

„Poprawia się, aczkolwiek jest jeszcze dużo do zrobienia w tym zakresie. Kierownik cały czas nad tym pracuje. Sytuacja się poprawia. Z panem Przewodniczącym komisji planujemy taką debatę na temat funkcjonowania ZGK i kierownik przedstawi raport."

Przewodnicząca Rady Gminy pani Ewa Wierzbicka:

„A pan Okoń się orientuje jak tam z zaległościami za śmieci?"

Referent ds. gospodarki odpadami pan Paweł Okoń:

„Cały czas staramy się monitorować, upominać osoby."

Przewodnicząca Rady Gminy pani Ewa Wierzbicka:

„A duże są zaległości?"

Doradca Wójta pan Grzegorz Dunia:

„Pan Paweł się stara, panie z księgowości również się włączają w ściągalskość opłat za należności za śmieci, także też nie jest to proste. Trzeba ludziom przypominać o tych opłatach, które obowiązują i to się poprawia. Przy okazji idzie w eter informacja, że jakaś dyscyplina w tym zakresie wszystkich obowiązuje. To są obligatoryjne opłaty."

Radna pani Teresa Pasek:

„Mamy jakiś stałe zaległe opłaty?"

Referent ds. gospodarki odpadami pan Paweł Okoń:

„Jest kilka osób, ale to są osoby, które korzystają z pomocy Opieki Społecznej tak, więc ich sytuacja finansowa jest w kiepskim stanie. Prowadzone są rozmowy, żeby te zaległości uregulować, kilka osób po prostu złożyło podanie o rozłożenie zaległości na raty, żeby jednorazowo nie obciążać ich budżetu."

Doradca Wójta pan Grzegorz Dunia:

„Odnośnie wody, to systematycznie zakładane są liczniki tam, gdzie duża część gminy była na tzw. ryczałcie, to też było niekorzystne w rozliczeniu dla gminy.”

Ad.10. Zapoznanie się z wnioskiem Rafała Duszyńskiego i Anny Łuczywek w sprawie wykupu działki – droga gminna w Zawadzie.

Przewodnicząca komisji poprosiła o zabranie głosu Przewodniczącemu komisji Ochrony Środowiska i Rolnictwa.

Przewodniczący komisji Ochrony Środowiska i Rolnictwa pan Tadeusz Szyszka odczytał pismo, które stanowi załącznik do protokołu.

Radni obejrzeni mapkę ewidencyjną i dyskutowali na temat położenia działki.

Radny pan Tomasz Wójciak zasugerował przeprowadzenie wywiadu z sąsiadami i poruszenie tematu na zebraniu wiejskim z mieszkańcami miejscowości: Zawada i Łopatki-Kolonia.

Ad.11. Zapoznanie się z projektem dotyczącym rewitalizacji oświetlenia z wykorzystaniem opraw typu LED.

Inspektor ds. inwestycji i zamówień publicznych pani Anna Krasieńska:

„Jeżeli chodzi o modernizację oświetlenia, to dla Gminy Wąwolnica został przygotowany wstępny mini audyt. Po krótko przedstawie, co jest w tym audycie i jakie wnioski z tego płyną. Obecnie w Gminie Wąwolnica są zainstalowane przestarzałe oprawy ze źródłami sodowymi i rtęciowymi, które zużywają niewspółmiernie wysokie jednostki energii elektrycznej w stosunku, do jakości i ilości światła. W ramach tego projektu kompleksowej modernizacji oświetlenia publicznego przewidziano wymianę istniejących opraw na nowoczesne, ekologiczne oprawy ze źródłami światła w technologii LED. Dzięki realizacji tego oprócz zupełnie nowej jakości oświetlenia gmina osiągnie znaczne oszczędności kosztowe. W chwili obecnej na terenie gminy zainstalowanych jest 465 opraw sodowych i rtęciowych o łącznej mocy zainstalowanych opraw ponad 84 kW, a łączne roczne zużycie wynosi ponad 270 tys. kWh. Roczne koszty z tego tytułu wynoszą około 187 tys. zł. (ok. 150 tys. zł sama energia elektryczna i ok. 37 tys. zł koszty związane z eksploatacją i konserwacją).”

Przewodnicząca Rady Gminy pani Ewa Wierzbicka:

„Mam pytanie, w tej tabelce zużycie energetyczne w skali roku to jest stan faktyczny, czy założenie, że świeci cały czas?”

Skarbnik Gminy pani Renata Marczak:

„Dane są z wykonania za 2015 roku.”

Przewodnicząca Rady Gminy pani Ewa Wierzbicka:

„Czyli to jest realny koszt.”

Doradca Wójta pan Grzegorz Dunia:

„Realny koszt z wyłączeniami, bo gdyby nie było wyłączeń to by było relatywnie więcej.”

Przewodnicząca Rady Gminy pani Ewa Wierzbicka:

„Właśnie o to chodzi, bo w wielu miejscach do 22.00 się świeci i koniec.”

Inspektor ds. inwestycji i zamówień publicznych pani Anna Krasieńska:

„W tym mini audycie zostały przedstawione dwa warianty: pierwszy zakłada redukcję do 30% energii elektrycznej, drugi natomiast do 40%. W pierwszym jak i drugim wariancie zakładany jest montaż 465 opraw ledowych z tym, że w pierwszym przewidzianych jest więcej opraw o mocy 33W o 100 sztuk, natomiast w drugim przewidziano przerzucenie 100 sztuk o mocy 25W. W pierwszym wariancie koszt inwestycji wyniósłby 549 tys. zł, natomiast w drugim 543 tys. zł. Analizując skłaniałbyśmy się do tego drugiego wariantu z uwagi na to, że zostaną zamontowane te oprawy w ilości 100 sztuk większej, ale o mocy źródła 25 W.”

Doradca Wójta pan Grzegorz Dunia:

„Co daje relatywnie większe oszczędności, natomiast z jakością światła nie będzie problemu.”

Inspektor ds. inwestycji i zamówień publicznych pani Anna Krasieńska:

„Efektem wdrożenia tego projektu będzie poprawa parametrów oświetlenia na drogach i ulicach gminy, wpłynie to korzystnie na poprawę wizerunku gminy, zwiększy atrakcyjność turystyczną miasta i okolic. Projekt całościowej wymiany oświetlenia charakteryzuje się bardzo dobrą stopą zwrotu, bo po około 4 latach z finansowanie zewnętrznym. W skali roku oszczędności ze zużycia energii elektrycznej i kosztów eksploatacji wyniesie ponad 144 tys. zł. Zużycie energii obecnie 271.000 kWh w skali roku, a wg prognozy spadną one do poziomu 45.000 kWh. Pytanie do Radnych, czy byłiby przychylni do tego, żeby ten projekt zrealizować. Chcielibyśmy przystąpić do procedury przetargowej, tak żeby wyłonić wykonawcę.”

Przewodnicząca Rady Gminy pani Ewa Wierzbicka:

„Pani Skarbnik stać nas?”

Skarbnik Gminy pani Renata Marczak:

„Z tego, co wynika z prognozy, to my tego nie odczuwamy, ponieważ to się będzie mieściło co roku w naszych planach na oświetlenie publiczne. To nie będą wyższe kwoty.”

Inspektor ds. inwestycji i zamówień publicznych pani Anna Krasieńska:

„Z tej prognozy wynika, że gmina nie będzie ponosiła z tego tytułu żadnych dodatkowych kosztów, wyższych niż do tej pory. Zaoszczędzimy na opłatach za energię elektryczną, natomiast wykonawcy będziemy musieli płacić co miesiąc w ryczałcie określoną w harmonogramie kwotę. Z tym, że ta kwota rocznie nie może przekroczyć tych kosztów, które gmina ponosiła.”

Na sali wywiązała się dyskusja na temat braku oświetlenia na Stanisławce. Radna pani Jadwiga Kołodyńska zwróciła uwagę, że jest to teren, na którym powstaje coraz więcej nowych domów. Radni opowiedzieli się za wejściem w projekt modernizacji oświetlenia, z możliwością rozbudowy oświetlenia w drugim etapie.

Ad.12. Zapoznanie się z uchwałą intencyjną o pomocy Powiatowi Puławskiemu w modernizacji drogi powiatowej w 2017 roku.

Inspektor ds. inwestycji i zamówień publicznych pani Anna Krasieńska:

„Mam przygotowaną propozycję projektu uchwały. Został złożony wniosek o dofinansowanie do Urzędu Wojewódzkiego w Lublinie w ramach programu Rozwoju Gminnej i Powiatowej Infrastruktury Drogowej, tzw. schetynówki. Z czego wynika konieczność podjęcia tej uchwały? Jednym z kryteriów, za które można było uzyskać punkty było zaangażowanie do projektu partnera. Dzięki staraniom pana wójta udało się uzyskać pomoc finansową od Powiatu Puławskiego. Powiat Puławski podjął stosowną uchwałę, że zobowiązuje się zabezpieczyć środki finansowe w wysokości 200.000 zł na przebudowę tej drogi. Sytuacja jest taka, że my chcąc uzyskać od Powiatu pieniądze, też musimy się zobowiązać do tego, że w tej samej wysokości prześlemy środki finansowe w ramach dotacji celowej dla Powiatu Puławskiego.”

Doradca Wójta pan Grzegorz Dunia:

„Droga w Zawadzie jest gminna, Powiat jest partnerem przy realizacji drogi gminnej. To partnerstwo było uwarunkowane w pewien sposób tym, że gmina odwzajemni się również partnerstwem przy realizacji jakiejś drogi powiatowej. Nie jest to określone, która to będzie droga. Wiadomo, że z budżetu te 200.000 będziemy musieli wygenerować, natomiast takie partnerstwo pozwala nam na to, że zwiększa to szanse naszego wniosku na dofinansowanie drogi w Zawadzie.”

Inspektor ds. inwestycji i zamówień publicznych pani Anna Krasieńska:

„Te pieniądze będą przekazane tylko pod warunkiem, że ta droga, którą chcemy zrobić w Zawadzie, będzie robiona.”

Na sali wywiązała się dyskusja na temat dróg powiatowych, które wymagają modernizacji. Przewodnicząca Rady dodała, że jest to zaniedbanie, że droga w Zawadzie powinna być przekształcona w latach poprzednich na powiatową, ponieważ cały tabor powiatu był przez Zawadę.

Ad.13. Zapoznanie się z projektem termomodernizacji budynku Urzędu Gminy.

Referent ds. gospodarki odpadami pan Paweł Okoń:

„W ramach Regionalnego Programu Operacyjnego na lata 2014-2020 jest ogłoszony konkurs na działanie 5.2 „Efektywność energetyczna sektora publicznego”. W ramach tego działania będziemy próbowali dostać dofinansowanie do termomodernizacji budynku Urzędu Gminy. Planujemy docieplenie ścian, stropów, fundamentów, zmianę pokrycia dachowego, bo po pierwsze to jest azbest, po drugie jest to przeciekający dach, wymianę ogrzewania z elektrycznego na gazowe, centralne. Modernizację instalacji elektrycznej wewnętrznej, bo są spore straty energii. W ramach tego działania staralibyśmy się o panele fotowoltaiczne na garażach, żeby część tej energii pozyskać z odnawialnych źródeł energii. Dofinansowanie jest do 85% tylko do elementów, które wpływają na efektywność energetyczną budynku, czyli w naszym przypadku było by to ocieplenie ścian, fundamentów, stropu. Rozważamy również poniesienie tej drugiej kondygnacji do 2,5m, jest to możliwe do wykonania. Oświetlenie zostałoby zastąpione przez oprawy ledowe. Dodatkowa rzecz to wentylacja z rekuperacją i chcielibyśmy to wszystko spiąć w system zarządzania energią. Do tego moglibyśmy uzyskać

dofinansowanie, natomiast z własnych środków musielibyśmy wykonać zmianę pokrycia dachowego, wzmocnienie konstrukcji dachu i ogrzewanie centralne gazowe. Musimy uwzględnić również takie pojęcie jak uniwersalne projektowanie, czyli musimy wprowadzić w budynku urządzenia, które będą pomagały osobom niepełnosprawnym, czyli podjazdy, windy, łaziki schodowe i to też byłby koszt niekwalifikowany. Najdroższym z kosztów niekwalifikowanych byłoby ogrzewanie z tego względu, że w przypadku dofinansowania jest odstępianie od paliw kopalnych, są premiowane odnawialne źródła energii, czyli piece na Pellet, czy chociażby ogrzewanie gazowe z kogeneracją, nie możemy sobie pozwolić na takie ogrzewanie z tego względu, że nie mamy kotłowni, nie mamy warunków lokalowych. Postanowiliśmy, że pójdziemy w zwykłe ogrzewanie gazowe i pomieszczenie można by wygospodarować na poddaszu, warunki byłyby spełnione. W tej chwili mamy wykonany projekt samego ocieplenia i stropów oraz przeprowadzony audyt energetyczny budynku, dodatkowo musimy zlecić opracowania projektu ogrzewania, wentylacji i tej części energetycznej oraz projekt na panele fotowoltaiczne. W związku, z czym musimy znaleźć w budżecie około 44 tys. zł, żeby opłacić te projekty w tym roku. Jeżeli otrzymamy dofinansowanie to projekty są kosztami kwalifikowanymi, więc w przypadku realizacji 85% zostanie nam zwrócone."

Doradca Wójta pan Grzegorz Dunia:

„Obligatoryjnie musimy wprowadzić wentylację przy modernizacji projektu, bo pomieszczenia biurowe muszą być wentylowane i oprócz tego minimum wysokości 2,5 m, czyli to poddasze musielibyśmy podnieść. Ocieplenie i podniesie byłby to koszt kwalifikowany."

Referent ds. gospodarki odpadami pan Paweł Okoń:

„Cały projekt to 657 tys. zł, z czego dofinansowanie byłoby rzędu 270 tys. zł, natomiast koszty własne gminy 297 tys. zł."

Inspektor ds. inwestycji i zamówień publicznych pani Anna Krasieńska:

„Jeżeli mogę dopowiedzieć to VAT w całej inwestycji, jest około 110 tys. zł, jest możliwość wystąpienia do Urzędu Skarbowego i po zakończeniu można te pieniądze odzyskać. Na początek musimy wyłożyć więcej, ale jest szansa, żeby to odzyskać."

Doradca Wójta pan Grzegorz Dunia:

„Jest prośba o przychyłność, bo zanim to formalnie stanie pod obrady, czy zmiany do budżetu, to my już to przygotowujemy. Rozmawiamy dzisiaj z Państwem, żebyście o tym wiedzieli wstępnie i widzimy w Państwa postawach, że jest to akceptowalne, z czego się cieszymy. Trzeba to zrobić, tak samo jak z tym oświetleniem ledowym. Przygotowujemy w tej chwili materiały do przetargu grupowego na zakup energii. Chcemy kupować energię jak najtaniej, żeby też oszczędzać. Kończy nam się umowa na te stawki, które z PGE obowiązywały i teraz liczymy na to, że przystępując do dużej grupy zakupowej, że ta grupa uzyska korzystne ceny. Przed nami inwestycje, ale też perspektywa, że będziemy ograniczać wydatki bieżące związane z energią konserwacją urządzeń. Ten budynek jest ogrzewany elektrycznie i generuje duże koszty. Poza tym technicznie ten budynek jest w bardzo złym stanie, szczególnie dach, strop. Są to zaniedbania z wielu, wielu lat. Stąd też ważne jest to, żeby w budżecie wygenerować wolne środki na następne lata, kiedy będziemy przystępować do inwestycji. Ten projekt związany z termomodernizacją realizowalibyśmy dopiero w 2018 roku, w zależności jak to będzie z WODKAN, będziemy musieli rozłożyć realizację w latach,

że finansowo się wyrobić. Jeśli teraz podejmujemy decyzję za Państwa akceptacją dotyczącą zaoszczędzenia na kosztach energii elektrycznej to za 5-6 lat, kiedy jeszcze będziemy spłacać wcześniej zaciągnięte kredyty już będą środki na ten cel. To wszystko musi w ten sposób funkcjonować, że oprócz tego, że wchodzimy w nowe inwestycje, przewidujemy pewne możliwości oszczędzania na wydatkach bieżących tak, żeby w przyszłości budżet się domknął. Wskaźniki w prognozie finansowej muszą być bezpieczne. Na razie przygotowujemy tematy, czy my uzyskamy to dofinansowanie to też będzie zależało od tego jak te nasze wnioski będą oceniane. To nie znaczy, że wszystkie sprawy, o których mówimy nam przejdą, to zależy od wielu czynników, ale przygotować się trzeba. Jak się nie podejmie żadnych działań to się zamyka możliwości i szanse."

Radny pan Tomasz Wójciak:

„Chciałbym zapytać o ten projekt wodno-kanalizacyjny, czytaliśmy w gazecie, że na razie Kurów dostał i Markuszów, a wiem, że to jest niezakończone jeszcze i po wprowadzeniu różnych poprawek jeszcze można dostać. Czy gmina na ten temat jest bardziej zorientowana?"

Doradca Wójta pan Grzegorz Dunia:

„Nasz wniosek jest w ocenie."

Radny pan Tomasz Wójciak:

„Kurów i Markuszów już dostał."

Inspektor ds. inwestycji i zamówień publicznych pani Anna Krasieńska:

„To jest niemożliwe, bo nie ma jeszcze listy rankingowej, mogli dostać pieniądze z innych środków."

Radny pan Tomasz Wójciak:

„Z tych samych."

Doradca Wójta pan Grzegorz Dunia:

„Sprawdzimy to. W tym temacie nie była jeszcze przeprowadzona ocena merytoryczna, na razie formalna."

Radny pan Tomasz Wójciak:

„Rozmawiałem z Wójtem z Kurowa i mówił, że oni już mają to zaklepane, a u nas to jest jeszcze wszystko nieskończone. Ja tylko pytam o to, nie stawiam żadnych zarzutów, tylko pytam czy coś jest wiadomo, bo to miała być spora dotacja. A to jest bardzo potrzebne."

Inspektor ds. inwestycji i zamówień publicznych pani Anna Krasieńska:

„Były dwa uzupełnienia, które zostały złożone, wniosek jest dalej w weryfikacji. Jak przyjdzie kolejne pismo to będziemy informować. Długo czekamy, ale może się doczekamy."

Przewodnicząca komisji o godz. 13.15 zarządziła przerwę.

O godz. 13.30 obrady posiedzenie komisji zostało wznowione.

Ad.13. Sprawy różne.

Radny pan Tadeusz Szyszka:

„Mam pytanie odnośnie zakładu energetycznego, miały być prowadzone rozmowy w sprawie dzierżawy tych słupów, czy są prowadzone?”

Doradca Wójta pan Grzegorz Dunia:

„Tak, nawet już jest zaakceptowana umowa pomiędzy zakładem energetycznym, a samorządami, ale jeszcze w przyszłym tygodniu zrobimy takie spotkanie, nasza gmina jest wiodąca w regionie, żeby ją ostatecznie zaakceptować. Czekamy jeszcze na informację z zakładu energetycznego odnośnie stawki za dzierżawę słupa, bo generalnie my zaproponowaliśmy 1 zł plus VAT, mamy nadzieję, że większa ta stawka nie będzie. Oni to konsultują to jeszcze z Warszawą. Wszystko jest na dobrej drodze, takie wspólne działanie kilku samorządów, przynosi efekty.”

Przewodnicząca Rady Gminy pani Ewa Wierzbicka:

„A taka instalacja jest już gdzieś wykonana, żeby można było zobaczyć?”

Doradca Wójta pan Grzegorz Dunia:

„Jest to świeży temat, u nas takie oświetlenie ledowe jest na Elizówce. Wiem, że oni są teraz zainteresowani tym, żeby na tych halach też wymienić na takie oświetlenie. Niektóre samorządy wdrożyły już procedury przetargowe, więc niedługo też będą wyniki po przetargach. W naszym regionie jest kilkanaście samorządów tym zainteresowanych. Ważną rzeczą było to, o co pan Radny pytał, czyli temat udostępnienia nam tych słupów, wysięgników, przewodów, liczników i ta umowa dzierżawy będzie obejmowała te urządzenia. Są też kwestie bezpieczeństwa ci, którzy będą te oprawy wymieniać muszą posiadać odpowiednie uprawnienia.”

Przewodnicząca komisji pani Ewa Żybura:

„Dziękuję, czy są jeszcze jakieś pytania? Nie ma.”

Ad.6. Zamknięcie posiedzenia.

Po wyczerpania porządku obrad o godzinie 13.34 Przewodnicząca komisji zamknęła wspólne posiedzenie komisji stałych Rady Gminy Wąwołnica.

Na tym protokołowanie zakończono.

Protokolant:

Dzabella Skocz

Przewodnicząca komisji:

Ewa Żybura
Ewa Żybura